Źródło: stock.adobe.com

Przeciwdziałanie rozprzestrzenianiu oraz zwalczanie skutków zachorowań drobiu na grypę ptaków

Najwyższa Izba Kontroli

Warszawa, maj 2019 r.

01 Dlaczego podjęliśmy kontrolę?

Kraj, w którym wystąpi epizootia grypy ptaków narażony jest na bardzo duże straty gospodarcze, spowodowane padnięciami drobiu, kosztami jego likwidacji i wypłaty odszkodowań, a także wstrzymaniem obrotu i eksportu drobiu, jaj, mięsa drobiowego i przetworów mięsa drobiowego.
Wystąpienie tej choroby na dużą skalę może zagrozić dominującej pozycji naszego kraju jako czołowego producenta drobiu w Europie:

- polscy producenci w ciągu ostatnich 10 lat zwiększyli produkcję drobiu dwukrotnie, natomiast eksport – pięciokrotnie (16% całego unijnego drobiu pochodzi z Polski);
- jeszcze w 2004 r., kiedy Polska wstępowała do Unii Europejskiej, produkowano w naszym kraju 0,8 mln ton mięsa drobiowego, by w 2017 r. produkcja osiągnęła wartość 3,3 mln ton;
- w 2004 r. Polska eksportowała jedynie 16% swojej produkcji, natomiast w 2017 r. eksportujemy 45% całej produkcji drobiu, z czego ok. 80% trafia na najbardziej wymagający rynek unijny.

02 Co kontrolowaliśmy?

Czy prawidłowo i skutecznie przeciwdziałano zachorowaniom drobiu na grypę ptaków?

W szczególności:

- Czy wojewodowie prawidłowo i skutecznie podejmowali działania w zakresie przeciwdziałania rozprzestrzenianiu zachorowań drobiu na grypę ptaków i jej zwalczania?
- Czy podjęte przez organy Inspekcji Weterynaryjnej przedsięwzięcia w zakresie przeciwdziałania rozprzestrzenianiu zachorowań drobiu na grypę ptaków były prawidłowe i skuteczne?
- Czy skutecznie współpracowano w zakresie przeciwdziałania rozprzestrzenianiu oraz zwalczania skutków zachorowań drobiu na grypę ptaków?

03 Kogo kontrolowaliśmy?

- Kontrole były prowadzone w urzędach wojewódzkich oraz wojewódzkich inspektoratach weterynarii w woj. :
  - dolnośląskim,
  - lubuskim,
  - małopolskim,
  - podkarpackim,
  - wielkopolskim,

  a także w wybranych powiatowych inspektoratach weterynarii, działających na terenie ww. województw.
- Zasięgano informacje m.in. w:
  - Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi,
  - Głównym Inspektoracie Weterynarii.

Okres objęty kontrolą: lata 2016–2018

Stwierdzony stan – wydatki na HPAI z uwzględnieniem kwoty odszkodowań w 2017 r.

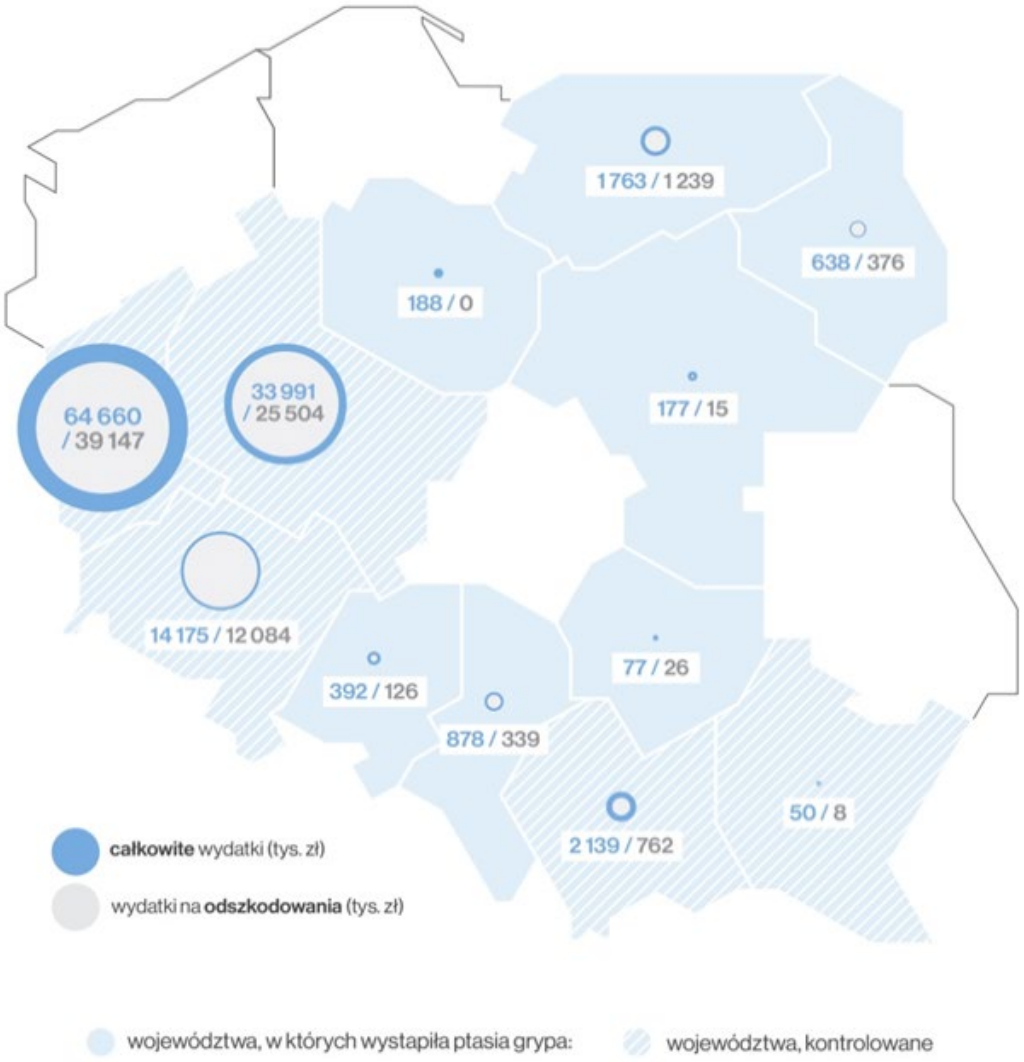

Źródło: Opracowanie własne NIK na podstawie wyników kontroli.

Stwierdzony stan – powolny proces uzyskiwania przez IW środków na walkę z grypą ptaków

Wojewodowie przekazywali organom IW środki na zwalczanie epizootii bezzwłocznie, jednak długotrwałość ich pozyskiwania przez powiatowe inspektoraty weterynarii pozostawała w kontraście z koniecznością podejmowania natychmiastowych działań w obszarach zapowietrzonych i zagrożonych.

Schemat przepływu środków finansowych na zwalczanie grypy ptaków

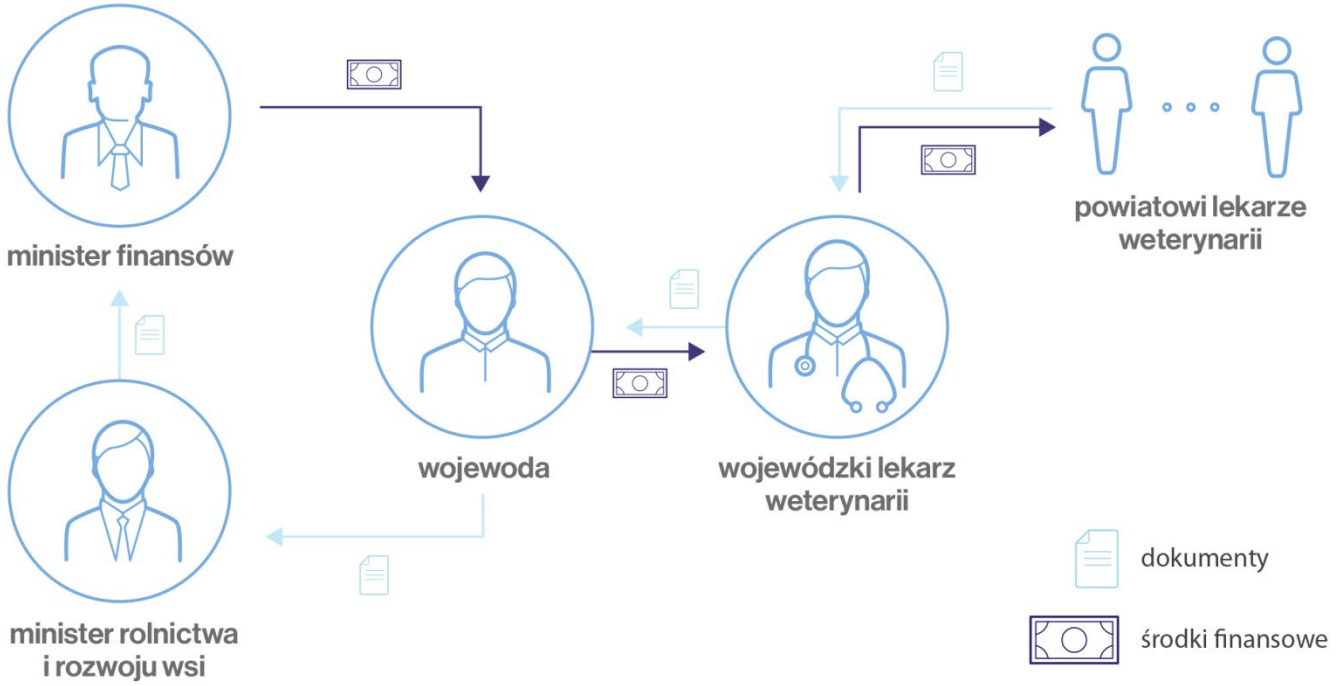

Źródło: Opracowanie własne NIK.

Stwierdzony stan – powolny proces uzyskiwania przez IW środków na walkę z grypą ptaków (przykład z powiatu trzebnickiego)

Od chwili stwierdzenia występowania choroby i oszacowania strat do momentu wypłaty hodowcom odszkodowań upłynęło 5 miesięcy.

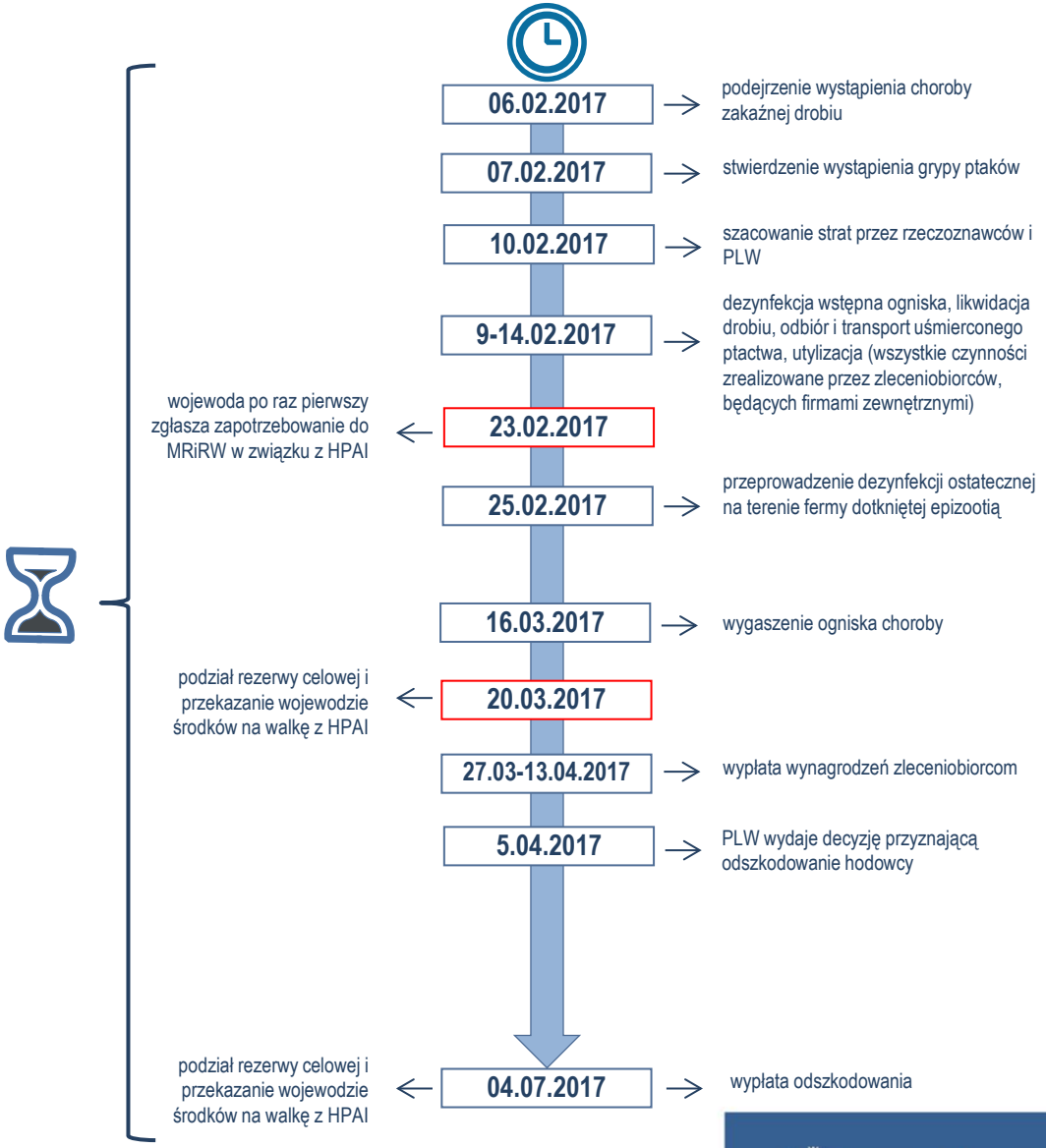

Źródło: Opracowanie własne NIK na podstawie wyników kontroli.

Stwierdzony stan – znaczący wymiar finansowy stwierdzonych nieprawidłowości

PLW zaciągali zobowiązania, pomimo braku zabezpieczenia odpowiednich środków w planie finansowym, a także zlecali realizację czynności takich jak ubój, utylizacja i dezynfekcja, pomimo braku uprawnienia do zawierania umów w tym zakresie. Zlecając wykonanie ww. usług na ogół nie stosowano procedur przewidzianych w Pzp. Z naruszeniem prawa wydatkowano kwotę 66 580,1 tys. zł, co stanowiło 58% wydatków na HPAI w kontrolowanych województwach.

Wydatki na HPAI w 2017 r. (w mln zł)

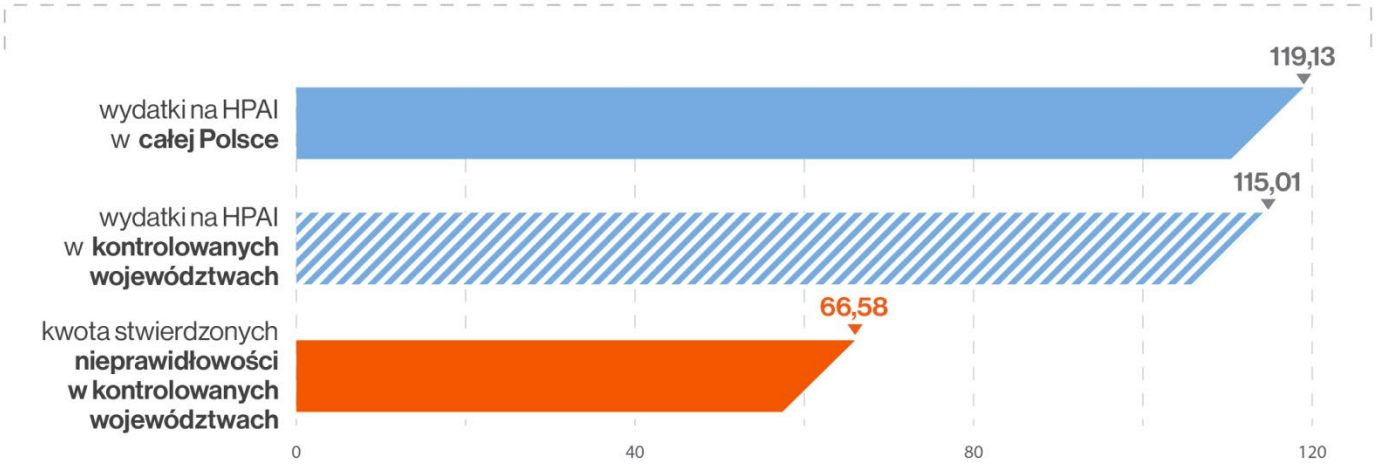

Źródło: Opracowanie własne NIK na podstawie wyników kontroli.

Jak robią to inni?

W niektórych państwach Unii Europejskiej funkcjonują rozwiązania, które umożliwiają szybką, a zarazem zgodną z prawem reakcję na wystąpienie epizootii (brak konieczności zawierania umów z podmiotami świadczącymi usługi związane z usuwaniem skutków HPAI oraz zaciągania zobowiązań bez zabezpieczenia odpowiednich środków w planie finansowym).

Rozwiązania przyjęte w Republice Federalnej Niemiec:

- Utworzenie w poszczególnych krajach związkowych tzw. kas chorych zwierząt, które posiadają w ramach swoich struktur wyposażone w odpowiednie kadry i sprzęt przedsiębiorstwa przeprowadzające zabijanie, utylizację i dezynfekcję.
- Finansowanie ww. przedsięwzięć z kilku źródeł jednocześnie: z funduszy poszczególnych krajów związkowych, z budżetu federalnego oraz ze składek wnoszonych przez hodowców.

Stwierdzony stan – problemy z szacowaniem odszkodowań

Trudności towarzyszące szacowaniu odszkodowań dla hodowców drobiu:

- sytuacje, kiedy średnia cena rynkowa na danym terenie znacząco odbiegała od cen wynegocjowanych przez konkretnego hodowcę ze swoimi kontrahentami;
- krótki czas na dokonanie szacowania;
- niewielkie w stosunku do wysokości odszkodowań wynagrodzenie dla rzeczoznawców;
- błędy w przyjętych założeniach w toku szacowania, skutkujące wypłatą nienależnego odszkodowania.

Skutek?

- wysokie ryzyko wystąpienia błędnych rezultatów szacowania, ze szkodą dla Skarbu Państwa albo hodowców.

Stwierdzony stan – nikła wiedza IW o ilości gospodarstw przyzagrodowych

Organy Inspekcji Weterynaryjnej przed rozpoczęciem perlustracji na obszarach zapowietrzonych i zagrożonych mają szczątkową wiedzę o ilości gospodarstw przyzagrodowych, w których hodowany jest drób, pomimo że ich właściciele mają prawny obowiązek informowania PLW o prowadzonej działalności hodowlanej.

Przykład

– w granicach obszarów zagrożonych (w tym obejmujących obszary zapowietrzone), które zostały wyznaczone rozporządzeniami Wojewody Dolnośląskiego na terenie powiatu trzebnickiego, w chwili wybuchu epizootii grypy ptaków w rejestrach PIW figurowały łącznie 33 gospodarstwa hodujące drób. Tymczasem kontrole perlustracyjne wykazały, że na tych obszarach funkcjonowało łącznie 458 stad drobiu różnych gatunków, czyli PIW posiadał dane jedynie o 7,2% wszystkich gospodarstw zlokalizowanych w granicach obszaru zagrożonego.

Stwierdzony stan – bezkarność hodowców nieprzestrzegających zasad bioasekuracji

W sytuacji gdy właściciele gospodarstw nie stosowali się do obowiązujących nakazów i zakazów, w tym zasad bioasekuracji, PLW (poza jednym) nie nakładali na hodowców drobiu kar administracyjnych, choć na mocy obowiązujących przepisów przysługiwało im takie uprawnienie.

Dlaczego?

- Przyczyną była pracochłonna, przewlekła i skomplikowana procedura, którą PLW musieliby stosować.

Przykłady:

- PIW w Przeworsku przeprowadził perlustracje w 384 gospodarstwach posiadających drób w obszarze zapowietrzonym. W ok. 90% gospodarstw stwierdzono brak mat i środków dezynfekcyjnych. Na żadnego z hodowców nie nałożono kary;
- PIW w Proszowicach w 23 przypadkach stwierdził uchybienia w zakresie przestrzegania zasad bioasekuracji przez hodowców. Nie nałożono żadnej kary.
- PLW w Międzyrzeczu również nie nakładała kar pieniężnych, pomimo ujawnienia 65 naruszeń, których dopuścili się hodowcy drobiu.

Ocena ogólna

- Wojewodowie oraz Inspekcja Weterynaryjna podejmowali właściwe działania ograniczające rozprzestrzenianie się zachorowań drobiu na grypę ptaków.
- Efektywnie likwidowano skutki zachorowań drobiu na grypę ptaków.
- Stwierdzone nieprawidłowości, pomimo że wystąpiły na dużą skalę, nie miały negatywnego wpływu na skuteczność podejmowanych działań i częstokroć były usprawiedliwione skalą epizootii oraz koniecznością szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych.
- Rzetelnie analizowano i monitorowano zagrożenia związane z grypą ptaków oraz aktywnie współdziałano i odpowiednio reagowano przy usuwaniu skutków epizootii grypy ptaków.

Wnioski – Główny Lekarz Weterynarii

- Modyfikacja wzorów planów gotowości zwalczania grypy ptaków przygotowywanych przez GIW dla PLW oraz WLW, tak by w większym stopniu spełniały uzasadnione oczekiwania i potrzeby tych organów.
- Uregulowanie w ramach Inspekcji Weterynaryjnej form i sposobów przekazywania informacji o występowaniu HPAI, postępach tej choroby i działaniach podejmowanych w celu jej zwalczania, tak by realizacja tego obowiązku była jak najmniej pracochłonna.

Źródło: stock.adobe.com

Najwyższa Izba Kontroli

Delegatura w Zielonej Górze